



Placówka legionowa w Szwajcaryi: Grupa ochotników, którzy w sierpniu 1914 r. wyruszyli ze Szwajcaryi do Legionów.

## Placówka legionowa w Szwajcaryi.

Dziś, gdy Legiony, po dwuletnich krwawych zapasach, wkroczyły do Królestwa Polskiego, aby stać się tam zawiązką armii polskiej, nie od rzeczy będzie podać garść szczegółów o najstarszej placówce legionowej za granicą, a mianowicie o tak zwanej „rapperswilskiej ekspozyturze” N. K. N.

Instytucja ta wyłoniła się, rzecz osobliwa, z jednego z Biur prasowych lwowskiej Rady Narodowej. Biur takich przed wojną istniało pięć: w Paryżu, Londynie, Rzymie, Rapperswilu i Chicago. Z wybuchem wojny Biuro rapperswilskie natychmiast stanęło na stanowisku walki z Rosją o niepodległość, stając się w ten sposób *ipso facto* ekspozyturą Legionów, a później formalnie ekspozyturą N. K. N., jedynym przez długi czas ośrodkiem polskiej polityki aktywnej za granicą. Właśnie z Biura rapperswilskiego dostała się do pism niemieckich wiadomość o samem utworzeniu N. K. N., w formie krótkiego komunikatu, rozesłanego pośpiesznie z błędną datą 17 go sierpnia.

Dopiero w listopadzie 1914 roku powstała druga ekspozytura w Medyolanie, pod kierownictwem p. Władysława Baranowskiego, zwinęta z wybuchem wojny włoskiej; inne placówki powstawały później i stosownie do warunków przetrwały lub upadały.

W pierwszym roku wojny cała propaganda zagraniczna koncentrowała się w Biurze prasowym rapperswilskiem, w którego zakres działania wchodziła nie tylko akcja prasowa wśród cudzoziemców, lecz wszelka propaganda idei legionowej. Poza akcją prasową, pierwszą głośniejszą sprawą było ze-



Placówka legionowa w Szwajcaryi: Ekspozytura rapperswilska: Józef Jankowski (kasa), Stan. Zieliński (kierownik), Danuta Zielińska, Iza Kulczycka (sekretarka), Al. Dębski (ekspedycja).



Placówka legionowa w Szwajcaryi: Biuro prasowe w Rapperswilu: Dr K. Bader, kier. działu niemieckiego, p. Dąbrowska, Wład. Baranowski, kier. działu romańskiego, A. Kaczowska, Tad. Szpotanski, kier. akcji w Paryżu (w przejeździe).

branie ochotników Polaków ze Szwajcaryi do Legionów i zorganizowanie ich ekspedycji do kraju. W przeciągu paru tygodni ukończono zbiórki i dnia 31-go sierpnia 1914 roku ruszyło do Krakowa siedmdziesięciu sześciu młodych ludzi. Długie stosunkowo trwanie zbiórki, spowodowane trudnościami paszportowymi, wzbudziło uwagę poselstwa rosyjskiego, które zażądało od rządu szwajcarskiego wdrożenia akcji przeciw kierownikowi Biura prasowego w Rapperswilu, p. Stanisławowi Zielińskiemu, oraz przeciw p. Wiskowskiemu, jako organizatorom ekspedycji. Na skutek tej presji władze szwajcarskie przyaresztowały p. Zielińskiego dnia 10-go września 1914 roku i osadziły go w więzieniu Selnau, szwajcarskim Wiśniczu, wytaczając mu proces o zbrodnię naruszenia neutralności państwa przez werbunek ochotnika do armii państwa, prowadzącego wojnę. Po czternastodniowym atoli więzieniu śledczym, sąd wojenny piątej dywizji w Zurychu — była to pierwsza w Szwajcaryi rozprawa o naruszenie neutralności — uwolnił p. Zielińskiego od winy i kary, przychylając się do argumentacji oskarżonego, że werbunku nie uprawiał, gdyż ochotników, których zebrał i wysłał, nie trzeba było werbować, jako że już od kilku lat, potajemnie przygotowywali się do wojny z Rosją, a z wybuchem wojny dobrowolnie stanęli do apelu. — Po wyjeździe pierwszej grupy przewijały się przez Rapperswil do Krakowa jeszcze dalsze drobne oddziały z Francji, Belgii, Brazylii i Stanów Zjedno-

czonych, dobijając ostatecznie po części do pierwszej, przeważnie zaś do drugiej brygady.

W trakcie tego agencji ekspozytury rapperswilskiej rosły, tak, iż wreszcie za wspólnym porozumieniem kierowników akcji z Rapperswilu (Zielińskiego), w Paryżu (Szpotńskiego) i w Medyolanie (Baranowskiego), oraz władzy krajowej, rozszerzono biuro, tworząc oddzielny dział prasowy dla akcji w prasie obcej i na kierownika w czerwcu 1915 r. powołano dra Karola Badera. Dział ten do października 1915 pozostał w Rapperswilu, poczem, dla skuteczniejszego wyzyskania warunków, przeniesiono go do stolicy Szwajcaryi, do Berna, przy jednoczesnym rozszerzeniu. Stworzono mianowicie dwa departamenty, z których jeden, germański, pozostał pod kierownictwem dra Badera, podczas gdy romański objął dawniejszy kierownik ekspozytury medyolańskiej, p. Władysław Baranowski.

Poza akcją prasową ekspozytury szwajcarskie zajmują się informowaniem innych placówek zagranicznych, zaopatrywaniem w materiały tak Polaków zagranicą, jak władzy krajowej i prasy, utrzymywaniem wogóle kontaktu kraju z emigracją. Z Rapperswilu zaopatruje się między innemi całą emigrację w państwach neutralnych, nie tylko w Szwajcaryi, ale i w Skandynawii i Ameryce, oraz w państwach koalicji, t. j. w pierwszym rządzie Anglii, Francji i Włoszech, w czasopiśmie i druki krajowe, których wysyłka wprost z kraju jest niemożliwa.

Niemniej ważny jest dział pośrednictwa w korespondencji między rodzinami polskimi, rozproszonymi wskutek wypadków wojennych.